

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ



MARSZ STOP WOJNIE

PLAC WOLNOŚCI, PIĄTEK, 19:00 **strona 4**

МАРШ СТОП ВІЙНІ

ПЛОЩА СВОБОДИ, ПЯТНИЦЯ, 19:00 **сторона 4**

TWOJA HISTORIA

strona 7

ŁÓDZCY SENIORZY
POMAGAJĄ
PSIM STARUSZKOM



AKTUALNOŚCI

KONIEC
ROZBUDOWY
STADIONU ŁKS

strona 3

AKTUALNOŚCI

ZMIANY W MPK
NA WOJSKA
POLSKIEGO

strona 4



ŁÓDŹ NA TALERZU

DZIEŃ
Kobiet
PEŁEN SMAKU

strona 5



KRZYŻÓWKA+SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

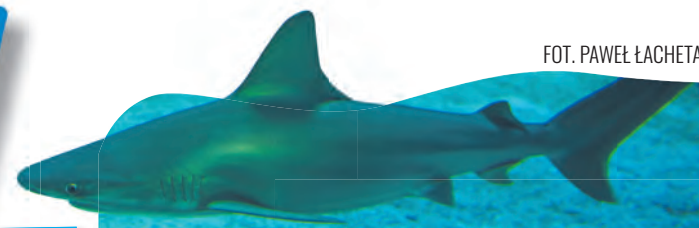
TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL



ZADZWOŃ: 722 006 791

REKORD

KARTY ŁODZIANINA



FOT. PAWEŁ ŁACHETA

ORIENTARIUM

STREFA OCEANICZNA PRAWIE GOTOWA

Ponad 1300 osobników pływa już w 7 zbiornikach oceanicznych znajdujących się w łódzkim Orientarium. To przedstawiciele 180 gatunków.

Orientarium to najnowocześniejszy pawilon wśród ogrodów zoologicznych w Europie i dlatego możliwa jest w nim hodowla oraz odtwarzanie unikatowych gatunków. – Jedną z głównych atrakcji strefy oceanicznej będą ogromne płaszczki. Orlenie płamiste wraz z ogonem mają ponad 3 metry długość, a ich rozpiętość to 70 centymetrów. To bardzo ciekawy gatunek, budowa ciała tej ryby i powolny, majestatyczny ruch w wodzie przypomina lot ptaka – opowiada Barbara Wiśnińska, kierownik działu hodowlanego w łódzkim zoo.

Rekiny, płaszczki i rafa koralowa

Od niedawna w Orientarium mieszka także para rekinów brodnych oraz żarłacz brunatny. – Każdy poziom naszych akwariów jest już wypełniony rybami. Część z nich pływała w toni wodnej, niektóre przebywają na dnie. Daje to niezwykle efektowny i pozwala na wnikliwą obserwację – mówi Adam Daniellak, kierownik biotopów wodnych w łódzkim zoo. Strefę akwariów tworzą: zbiornik dla płaszczek i rekinów, zbiornik z rafą koralową i pięć mniejszych akwariów. W sumie mieszczą one ponad 3 miliony litrów wody. **KBa**

Najmłodsza karta miejska w Polsce skończyła rok. Od marca 2021 r. wyrobiła ją sobie ponad 200 tys. łodzian. W porównaniu do innych miast bije rekordy popularności.

Karta Łodzianina wystartowała 1 marca 2021 r. Przez 12 miesięcy założyła ją sobie ponad 200 tys. mieszkańców, oszczędzając łącznie ponad 6 milionów złotych! To najszybszy przyrost liczby posiadaczy spośród wszystkich istniejących w Polsce kart miejskich. Łódź pobiła rekord, żadna inna karta nie zyskała w tak krótkim czasie tak wielu użytkowników.

FOT. ŁÓDZ.PL

Zniżki dla mieszkańców

Na początku projektu z Karty dziennie korzystało około stu-dwustu osób. Dziś możemy już mówić o około 2 tysiącach użytkowników Karty dziennie. Zainteresowanie rośnie, bo mieszkańcy wiedzą, że mogą w różnych miejscach otrzymać atrakcyjne zniżki. Do Partnerów Karty Łodzianina należy ponad 240 firm. Są to zarówno małe, lokalne przedsiębiorstwa, jak i duże firmy oraz instytucje miejskie. Oferta obej-

muje szereg rozmaitych przedsiębiorstw, pozwalając łodzianom oszczędzać na większości usług. Ale korzyści płynące z Karty Łodzianina to nie tylko zniżki i rabaty. To również promocja lokalnych firm i wsparcie przedsiębiorców. Łódzka Organizacja Turystyczna, operator projektu, podkreśla, że stale pracuje nad poszerzeniem możliwości Karty, która w przyszłości ma mieć szersze zastosowanie niż klasyczna karta rabatowo-łojalnościowa. **KRo**



CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

KRADLI PRZEZ BLIKA

Polescy kryminalni zatrzymali dwóch sprawców, którzy po przejęciu dostępu do kont bankowych wypłacali gotówkę z kont oszukanych osób. Mundurowi po wejściu do wynajmowanego przez sprawców mieszkania zabezpieczyli kilkanaście telefonów i kilkadziesiąt kart SIM mogących służyć do popełniania przestępstw. Jak ustalono, podejrzani wysyłali do potencjalnych ofiar wiadomości tekstowe wraz z odnośni-

kami do stron internetowych imitujących witryny banków. W ten sposób starali się pozyskać dane logowania do rachunków bankowych należących do pokrzywdzonych. Następnie kradli środki znajdujące się na rachunku poprzez ich wypłatę za pomocą usługi BLIK w bankomatach. 22- i 25-latek usłyszeli już zarzuty, grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z decyzją sądu zostali tymczasowo aresztowani. **red**

Po zimowej przerwie na remontowane ulice wracają drogowcy. Prace zostały wznowione m.in. na ul. Obywatelskiej, która cała ma być gotowa do użytku po wakacjach.

Przebudowa ul. Obywatelskiej to jeden z największych remontów w Planie dla Osiedli. Trasa łącząca Retkinię z centrum jest remontowana na odcinku od ul. Nowe Sady do al. Waltera-Janke.

Do zimowej przerwy drogowcy ułożyli konstrukcję jezdni północnej i rozpoczęli układanie tam masy bitumicznej, a na jezdni południowej prace konstrukcyjne są zaawansowane w 50 procentach. Nowe chodniki zostały ułożone na 1/3 długości ulicy,

a na skrzyżowaniu z ul. Nowe Sady widać już zarys nowego ronda. Mocno zaawansowane są też prace przy budowie odwodnienia. – Wykonawca wrócił na plac budowy i prowadzi głównie prace

przy elektryce i energetyce. Przygotowuje się także do przebudowy wodociągu, co wymaga przełożenia przyłącza. Żeby te prace mogły wystartować, potrzebujemy temperatury na plusie, bo tymczasowy wodociąg

jest wrażliwy na mrozy. Będą też kontynuowane prace przy odwodnieniu – mówi Marcin Sośnierz z Zarządu Inwestycji Miejskich.

Jak zmieni się ul. Obywatelska?

W ramach inwestycji powstanie sześć nowych przystanków autobusowych, a po północnej stronie – droga rowerowa. Zainstalowane zostanie również nowe oświetlenie i mała architektura. Nie zabraknie nasadzeń. Pojawi się 18 nowych drzew, klonów, jesionów i lip oraz 895 mkw. trawników, na których miasto posadzi blisko 1,4 tys. krzewów – suchodrzewów chińskich i pęcherzycy kalinolistnej. **AHa, ML**

Wznowienie prac na Obywatelskiej



FOT. ŁÓDZ.PL

REWITALIZACJA

ODNAWIAJĄ SKARBY
ZABYTKOWEJ WILLI

Trudno uwierzyć, że gmach przy ul. Włókienniczej 11 to ten sam budynek, który pamiętamy sprzed remontu. We wnętrzach widać już efekty prac konserwatorów, którzy przywracają piękno rezydencji architekta miejskiego.

Remont willi Hilarego Majewskiego to najważniejsza inwestycja przy ul. Włókienniczej i jedna z najważniejszych w programie rewitalizacji w ogóle. Rezydencja dawnego architekta miasta została po wojnie zamieniona na mieszkania komunalne. Bogato dekorowane salony, które służyły Majewskiemu za reklamę, kiedy przyjmował u siebie klientów, zostały podzielone na małe mieszkania, polichromie zamalowane, detale zakryte gips-kartonem, a parkiety pokryte wykładzinami.

Z dbałością o szczegóły
W pierwszym etapie remontu wykonawca zabrał się za usunięcie wszystkich wtórnych elementów, wzmocnienie fundamen-

tów i konstrukcji budynku, naprawę dachu, wstępne prace na elewacji oraz poszukiwanie oryginalnych zdobień pod kolejnymi warstwami farby.

– Skupiamy się teraz na pracach konserwatorskich, których w willi jest bardzo dużo. W większości pomieszczeń mamy zachowane sufity z wystrojem sztukatorskim, polichromie, stolarce drzwiową i okienną oraz boazerie. Prace trwają równolegle w każdym pomieszczeniu, ale sprawnie i szybko – opowiada Anna Połomka, kierująca pracami konserwatorskimi. – Już dziś możemy zobaczyć, jaki efekt uzyskamy na końcu pracy. Wrażenie robi klatka schodowa, która była w tragicznym stanie. W tej chwili odtwarzamy ją.

fragmenty marmoryzacji – bardzo efektownej, wielobarwnej. Będziemy odtwarzać też witraż, który zarówno swoją formą, jak i efektem, jaki daje światło przenikające przez kolorowe szybki, stworzy bardzo klimatyczną i efektowną przestrzeń. To tylko klatka, a musimy pamiętać, że willa Majewskiego cała jest naszpikowana dekoracjami wnętrza i wszystkie odtworzymy. W willi Majewskiego powstaną lokale użytkowe. Efekt prac konserwatorów będziemy mogli zobaczyć jeszcze w tym roku. **sasza**

Willę w całej okazałości będziemy mogli podziwiać jeszcze w tym roku

KONIEC ROZBUDOWY
MIEJSKIEGO STADIONU ŁKS

Kończy się rozbudowa kolejnego obiektu sportowego w Łodzi. Niebawem otwarty zostanie Stadion Miejski im. Władysława Króla przy al. Unii Lubelskiej 2, gdzie swój dom od niemal stu lat ma Łódzki Klub Sportowy.

– Dobiega końca rozbudowa stadionu miejskiego przy al. Unii. Obiekt uzyskał już odbiory straży pożarnej i sanepidu. Obecnie jesteśmy na etapie uzyskiwania decyzji Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego o zgodzie na użytkowanie – mówi Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi. – Zakończyły się też przeglądy techniczne wszystkich wykonanych do tej pory prac. Wykonawca obecnie realizuje ostatnie roboty wykończe-

niowe i montażowe wyposażenia stadionu oraz przyległego terenu. Przystąpił również do usuwania usterek zgłoszonych w trakcie przeglądów technicznych.

Prace zakończone przed czasem

Rozbudowa stadionu przy al. Unii Lubelskiej 2 jest kontynuacją budowy jednej trybuny, która zakończyła się w 2015 r. Wykonawca – firma Mirbud ze Skierniewic – rozpoczął prace w połowie 2019 r., te miały zakończyć się na koniec 2022 roku, ale posuwały się one szybciej i obiekt jest już gotowy.

Stadion na 18 tysięcy miejsc

Koszt rozbudowy stadionu wyniósł 129 mln zł. Piłkarska arena

będzie miała pojemność ponad 18 tys. miejsc.

W bryle stadionu, oprócz trybun i boiska o wymiarach 68 metrów na 105 metrów, znajdą się powierzchnie biurowe, gastronomiczne i usługowe. W budynku biurowym trybuny północnej na trzech kondygnacjach przewidziano przestrzeń biurową open space o łącznej powierzchni około 3100 metrów kwadratowych. Na parterze trybuny południowej będą powierzchnie przeznaczone pod muzeum, sklep i biura, a na parterze trybuny wschodniej zarezerwowano przestrzeń na restaurację. Na kondygnacji +2 trybuny wschodniej i południowej staną kioski gastronomiczne.

Tomasz W. Walczak



MASZ JUŻ DOŚĆ
DŁUGÓW?

WPADŁEŚ W SPIRALĘ
ZADŁUŻENIA?

MASZ PROBLEMY
Z KOMORNIKIEM?

SKUTECZNIE ODDŁUŻAMY
POMAGAMY WSZYSTKIM !

42 307 20 20

ul. Wigury 13/4 Łódź 90-302
e: biuro@solvvia.pl

www.upadłośćkonsumencka.com

DLA UKRAINY

MARSZ STOP WOJNIE

INFO

W piątek (4 marca) o godz. 19:00 z pl. Wolności wyruszy ul. Piotrkowską marsz poparcia na Ukrainy. W tym tygodniu miasto uruchomiło też pomoc medyczną dla uchodźców.

– Spotykamy się w piątek, żeby powiedzieć Stop Wojnie! Wspólnie pokażemy wsparcie dla naszych przyjaciół z Ukrainy oraz potępmy bandycki atak Putina i Łukaszenki – mówią organizatorzy marszu dla Ukrainy. – Niosąc ogromną niebiesko-żółtą flagę przejdziemy na pasaż Rubinstejna, gdzie zagramy i będziemy skandować tak głośno, że usłyszą nas w Kijowie! Bądź z nami i Ty!

Łodzianie pomagają
W Łodzi przybywa uchodźców z kraju napadniętego przez Rosję. Łodzianie mocno się mobilizują

i organizują pomoc dla sąsiadów ze wschodu. Na Ukraińców czekają w Łodzi domy, żywność, ubrania, artykuły codziennego użytku i wsparcie. Teraz miasto dopisuje do tej listy opiekę nad dziećmi i ochronę zdrowia.

Pomoc dla uchodźców i opieka medyczna

Łódź przygotowała listę specjalnych numerów telefonów do miejskich centrów medycznych. W placówkach zatrudniono osoby znające język ukraiński lub rosyjski, żeby ułatwić komunikację. Funkcjonuje także ogólnokrajowa infolinia w języku ukraińskim, z której osoby są kierowane do różnych szczebli ochrony zdrowia. Jest też teleplatforma pierwszego kontaktu, gdzie można otrzymać skierowa-

nie do szpitala, lekarza, na szczepienie lub receptę.

– Od początku konfliktu zbrojnego zgłaszają się do nas lekarze, którzy chcą pomagać. Utworzyliśmy specjalne konto, na które można się zgłaszać i udzielać pomocy uchodźcom pro bono – mówi Paweł Czekalski, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi.

Żłobki przyjmują ukraińskie dzieci

Dla najmłodszych Ukraińców miasto przygotowało miejsca w żłobkach. – Jedynym obowiązkiem rodzica jest zgłoszenie się do kierowników placówek lub do administracji, pod numery telefonów: 42 632 23 61 i 515 062 504. Każdego otoczymy empatyczną opieką – dodaje Halina Mazur, dyrektor Miejskiego Zespołu Żłobków w Łodzi.

Numery telefonów dla Ukraińców potrzebujących opieki medycznej:

Centrum Medyczne im. Rydygiera 507 107 113 (w godz. 8:00–18:00)

MCM Jonschera 42 256 51 61 (godz. 8:00–18:00), 42 676 17 89 (całodobowo)

MCM Górna 506 984 198

(w godz. 8:00–18:00)

MCM Widzew 451 166 555

(w godz. 8:00–18:00)

MCM Polesie 530 658 814

(w godz. 8:00–18:00)

MCM Bałuty 516 553 526

(w godz. 8:00–18:00)

Infolinia NFZ 800 190 590

– wybierz 6 – przekierowanie do konsultanta w j. ukraińskim, angielskim i rosyjskim.

Infolinia Teleplatformy Pierwszego Kontakt (TPK) także w języku ukraińskim – więcej informacji na stronie:

www.gov.pl/web/zdrowie/tpk

Зустрічаємось у п'ятницю, 4 березня о 19:00 на Плоц Wolności, щоб сказати «СТОП ВІЙНІ»

Давайте разом підтримаємо наших друзів з України та засудимо бандитський напад Путіна та Лукашенка.

Потім, несучи величезний синьо-жовтий прапор, ми підемо до пасажу Рубінштейна, де будемо грати і співати так голосно, що нас почують у Києві! Будь з нами і ти!

We are meeting on Friday, March 4 at 7pm at Plac Wolności to say it out loud: „STOP THE WAR”

Together, let's express support for our friends from Ukraine and condemn Putin and Lukashenka's bandit attack.

Then, carrying a huge blue and yellow flag, we will go to Rubinstein's Passage, where we will play and sing so loud, they will hear us in Kiev! Join us!

ZMIANY W MPK

PRZEBUDOWA WOJSKA POLSKIEGO WCHODZI W KOLEJNY ETAP

Po wyburzeniach i rozbiórkach wykonawca przebudowy Wojska Polskiego zwiększa zakres robót. Od niedzieli (6 marca) planowane są zmiany tras autobusów.

Powiększa się zakres robót na Wojska Polskiego, prowadzone są prace ziemne i nie jest możliwe utrzymanie dalej stałego przejazdu dla autobusów przez teren budowy. Dlatego komunikacja miejska zostanie poprowadzona przez ul. Krawiecką do ul. Organizacji Wolności i Niezawisłość. Taki przebieg pozwoli na przekierowanie trasy jak najbliższej Wojska Pol-

skiego, aby skrócić odległość do przystanków, ale również spowoduje zmiany w organizacji ruchu, aby umożliwić przejazd autobusom.

Zmiany w organizacji ruchu

Mieszkańcy nadal będą mieli zachowane wjazdy docelowe i możliwość przejazdu przez skrzyżowanie ul. Franciszkańskiej z ul. Wojska Polskiego z północy na wschód. Zmieni się natomiast kierunek ruchu na ul. Krawieckiej. Przejazd możliwy będzie od

ul. Zawiszy Czarnego do ul. Organizacji Wolności i Niezawisłość.

Odwroćenie jednego kierunku ruchu nastąpi również na ul. Organizacji Wolności i Niezawisłość na odcinku od ul. Franciszkańskiej do ul. Krawieckiej. Przejazd możliwy będzie w stronę ul. Franciszkańskiej.

Nową trasą w jednym kierunku pojadą linie 85, N6 i Z6. TAnd



FOT. ŁÓDZ.PL

Dzień Kobiet PEŁEN SMAKÓW!

Bukiet czerwonych róż, wino, romantyczny wieczór, a może pyszna kolacja i pokaz iluzjonisty? Dzień Kobiet w Łodzi można obchodzić nie tylko romantycznie, ale także w gronie znajomych lub całą rodziną! Oto propozycje, wśród których każdy znajdzie opcję dla siebie.

**Tawerna
Pepe Verde
Manufaktura**

marzec, od poniedziałku do piątku menu degustacyjne z pairingiem win: 170 zł/os.

Na specjalnie przygotowane menu restauracja zaprasza przez cały marzec! To doskonała okazja, żeby zasmakować śródziemnomorskich specjalów. Do wyboru mamy trzy propozycje.

Pierwsza z nich to carpaccio z ośmiornicy z kaparami, pomidorkami cherry, rukolą i sosem czosnkowo-cytrynowym z natką pietruszki i chili.

Na smakoszy czekają też krewetki argentyńskie na maśle z sokiem z cytryny i curry, podane na chrupiącej bruschettcie. Ostatnim zestawem jest pieczona polędwica z ryby księżycowej ze szparagami, sosem maślanym z jajkiem, musztardą, octem balsamicznym i miodem.

A może wszystkiego po trochu? Dla fanów takiej opcji dostępny jest zestaw degustacyjny z pairingiem win.

Leniwy niedzielny poranek i aż sześć wegańskich lub wegetariańskich zestawów śniadaniowych, promocja na karafki prosecco i trzy komponujące się drinki do wyboru! Wśród opcji znajdziemy angielski „Top of the morning”, czyli kielbasę Lindy McCartney, jajko sadzone na bekonie ryżowym, hash browns, fasolkę w sosie pomidorowym, pieczarkami i omidorki z tostem, azjatycki fusion „Itadakimasu!” z onigiri z „tuńczykiem”, spring rollsami, koreańskimi plackami ze szczypiorkiem, kimchi, cukinią, jajkiem sadzonym, ryżowymi kuleczkami z nadzieniem z fasoli

adzuki oraz amerykański „Wakey, wakey, eggs and bakey” z jajecznicą, frytkami, nuggetsami wegańskimi, coleslawem, pancakesami z czekoladą i sosem.

**Pop'n'Art
pl. Wolności 6**

6 marca, godz. 11:00-15:00
cena zestawu: 30 zł
(kawa z przelewem lub herbata gratis)



**Ramki
ul. Piotrkowska 144**

7-13 marca
cena za set:
200 zł/2 os.

W restauracji Ramki czekać będzie na nas kulinarna uczta przygotowana specjalnie z myślą o kobiecych podniebieniach! W wyjątkowym menu znalazły się m.in. sałatka z kozim serem i glazurowanym burakiem, carpaccio z polędwicy wołowej z sosem tatarskim i frytowanymi kaparami, pampuchy z szarpanym owocem

chlebowca Teriyaki oraz kakaowy ptyś z ganache czekoladowym, rumem i mussem morelowym. Przepis na udany Dzień Kobiet? Voilà!



**Imber
ul. Piotrkowska 43**

1-15 marca
cena za porcję:
25 zł



A może coś typowo łódzkiego? W restauracji Imber w ramach wydarzenia „Dumni z zalewajki”, które organizowane jest przez Jemy w Łodzi, można skosztować prawdziwego, regionalnego specjału w fanta-

zyjnym wydaniu. Imber proponuje rozgrzewającą porcję zalewajki z pączkiem z kaszanką, wstążkami z marchewki z wędzoną solą, kozim serem, boczniakiem królewskim oraz tymiankiem. Jeżeli wystarczy nam jeszcze miejsca, w stałym menu znajdują się inne łódzkie dania w nietypowych aranżacjach, na przykład żulik z pastrami czy tatar ze śledzia po żydowsku. ZB

W programie obchodów Dnia Kobiet restauracji w Ogrodach Geyera znaleźć można pokazy iluzjonistów, muzykę na żywo, degustacje, animacje dla dzieci, konkursy z nagrodami, a nawet szybkie randki! Wśród najciekawszych propozycji warto wymienić „Magiczną Kolację” (piątek, 4 marca, godz. 19:00), czyli połączenie doznań kulinarnych i pokazu iluzjonisty, rodzinny brunch „All you can eat” (niedziela, 6 marca, w godz. 14:00-17:00) oraz degustację win z poczęstunkiem „Winne Kobiety” pod przewodnictwem sommeliera Michała Balda (poniedziałek, 7 marca, godz. 19:00).



**Ukryte
Rzeki
ul. Piotrkowska 295 A**

4-8 marca
magiczna kolacja:
299,99 zł/2 os.
rodzinny brunch:
149 zł/os.
degustacja win:
175 zł/os.



SZYJĄ MASKOTKI DLA MALUSZKÓW

Łódzkie seniorki z wszystkich Centrów Zdrowego i Aktywnego Seniora będą szyć maskotki – małpki dla chorych dzieci ze szpitali! Przytulanki przez cały rok powstają w centrach seniora, by np. w święta trafić do maluchów, które ten czas będą musiały spędzić w szpitalnym łóżku.

Dla Centrum Zdrowego i Aktywnego Seniora na Bałutach to już czwarty rok akcji z firmą Many Mornings, która przekazuje wybrakowane skarpetki m.in. do klubów seniora, by mogły z nich powstać charakterystyczne maskotki. Seniorki

z CZAS przy ul. Libelta tworzą ok. 300 przytulonek rocznie, co na dziś daje ok. 1000 maskotek przez trzy lata! Do nich dołączyły seniorki z Centrum Seniora przy ul. Rzgowskiej. Panie spotykały się każdego tygodnia przez kilka godzin, by szyć maskotki.

Na początku roku w akcję zaangażowały się seniorki z wszystkich łódzkich centrów seniora: przy ul. Libelta 16, przy ul. Rzgowskiej 170, Cieszkowskiego 6 oraz ze Szpitalnej 6 na Widzewie. Koleżanki, które miały już doświadczenie w wypychaniu gał-

gankami i wełną małych ogonków, łapek i brzusków oraz zszywaniu ich ze sobą, obiecały pomóc w nauce tym, które do pracy przystąpią po raz pierwszy. Firma Many Mornings już pod koniec lutego dostarczyła materiały do uszycia ok. 1000 maskotek. Zaś seniorki z niecierpliwością czekały, aż CZAS-y otworzą się ponownie po lutowej przerwie pandemicznej.

I tak we wtorek 1 marca, w pierwszy dzień uruchomienia klubów seniora seniorki z CZAS przy ul. Cieszkowskiego 6 zaprosiły koleżanki ze Szpital-

nej 6. Panie podpatrywały i dopytywały, a po dwóch godzinach na stołach leżały pierwsze maskotki! Seniorki z Widzewa miały nie lada nauczycielki. Panie z Cieszkowskiego od lat szyją małpki, kotki, sówki i lalki ze skarpetek. Ich maskotki wsparły nie jedną akcję charytatywną oraz zagościły w szpitalach, na oddziałach dziecięcych.

– To, co robimy, robimy z serca, same mamy wnuczki i wiemy, jak dużo miłości potrzeba dzieciom w czasie, gdy walczą z chorobą – mówią seniorki.

OHO



WESPRZYJ UKRAINĘ PODCZAS NORDIC WALKINGU

W sobotę (5 marca) Miejskie Centra Zdrowego i Aktywnego Seniora zapraszają seniorów na nordic walking po Lesie Łągowickim. Spotkanie będzie również okazją do okazania wsparcia uciekającym przed wojną Ukraińcom.

– Prosimy uczestników, by na start marszu przynieśli – oczywiście w miarę możliwości i chęci – artykuły, które

mogłyby wspomóc naszych sąsiadów z Ukrainy – mówi Sebastian Seraficki, koordynator CZAS na Bałutach. – Do tych najbardziej pożądanym zaliczamy: baterie, środki opatrunkowe, termosy i leki, w tym te przeciwbólowe. Już mamy odzew, że będą chętni, by pomóc. Pytaj o szczegółowe wskazówki co do potrzeb. Sygna-

lizują, że zrobili już zakupy.

Spacerowicze będą mogli ruszyć na trasę w godz. 9:00–11:00. Po drodze, w połowie trasy, mogą liczyć na chwilę odpoczynku przy herbacie i przekąsce. Oznaczony ma być zaś każdy kolejny kilometr trasy – w ten sposób łatwiej się będzie zorientować, gdzie się jest.

OHO

Seniorzy z Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, którzy zostali obdarowani między innymi zajęciami z dogoterapii, dziś sami chcą pomóc. Komu? Psom-staruszkom, które przebywają na zwierzęcej emeryturze w specjalnym schronisku. Zorganizowali dla nich zbiórkę niezbędnych rzeczy.

– Seniorzy z Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego byli bardzo wdzięczni za okazane dobro podczas akcji „Zostań naszym Świętym Mikołajem” – mówi Jacek Rudnicki, zastępca dyrektora Specjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „FEL-MED” w Łodzi. – Trafiło do nich



SENIORZY POMAGAJĄ PSIM STARUSZKOM

mnóstwo prezentów, ciepłych słów i wsparcia. Ponadto, pod koniec stycznia w jednej z naszych placówek mieliśmy przyjemność gościć panią Małgorzatę Krzemińską, która prowadzi dogoterapię. Jej pupil Whisper spotkał się z naszymi

seniorami. Ten pies kocha spotkania z ludźmi i motywuje pacjentów, którzy uczestniczą w terapii.

Merdający ogon

Whisper i jego trenerka dali wiele przyjemności mieszkańcom placówki. Głaskańiu i dotykaniu psiaka nie było końca.

Na twarzach nawet najbardziej schorowanych seniorów pojawił się uśmiech i wzruszenie. – Wiemy, że to nie było nasze ostatnie spotkanie – podkreśla Jacek Rudnicki. – Panią Małgorzatę i jej czworonożnego przyjaciela, jeszcze zaprosimy. Ale to spotkanie przyniosło też inne efekty. Nasi seniorzy stwierdzili, że jeśli oni dostali tyle serdeczności i wsparcia, to sami też by chcieli pomóc – na przykład bezbronny zwierzątko. I tak pojawił się pomysł na schronisko Staruszkowo. Nasi podopieczni stwierdzili, że chcieliby pomóc takim psim seniorom.

Staruszkowo, psie hospicjum

Staruszkowo to hospicjum dla starych i niechcianych psich seniorów. Znajduje się w Krzewiu Małym koło Olszyny w województwie dolnośląskim. – Zwierzęta otrzymują tam niezbędną pomoc i ogromną troskę. Fundacja opiekuje się około 50 czworonogami. Tacy psi seniorzy wymagają wyjątkowego wsparcia. Gdyby ktoś chciał wspomóc naszych seniorów w zbiórce, zachęcamy i już wyrażamy wdzięczność – dodaje dyrektor Rudnicki.

Zbiórka dla psiaków

Co można przekazać na zbiórkę? Mokrą i suchą karmę (gdyby ktoś zastanawiał się, która karma bardziej się przyda – schronisko podpowiada, że ta mokra). Pampersy dla psów w rozmiarach L i XL – tak, zwierzęta też korzystają ze środków higienicznych tego typu.

Oprócz tego mile widziane będą także neutralne w zapachu płyny do podłóg oraz papierowe ręczniki. Placówka chętnie przyjmie też zwykłe ręczniki, poszewki i prześcieradła. – Nie przyjmujemy natomiast żadnych wpłat – podkreśla Jacek Rudnicki. – Hospicjum prosiło nas też, by osoby chcące je obdarować nie zbierały koców, poduszek, legowisk, smyczy czy zabawek i psich smaczek. Zbiórka trwa do 4 marca. Ze względów lokalowych dary są zbierane i gromadzone w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym Mediplan przy ul. Lutomierskiej 26/30 A w Konstancynie Łódzkiej. Ale Fel-Med chętnie też przyjedzie do osób na terenie Łodzi, by odebrać dary. Wystarczy zadzwonić pod numer 572-909-653.

Łódzcy seniorzy chętnie pomagają

Przypomnijmy, nasi łódzcy seniorzy mają bardzo dobre serca i kochają zwierzęta. Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej „Dom Kombatanta” przy ul. Przyrodniczej mają nawet swoją ukochaną pupilkę – Lunę. Sunia w ubiegłym roku już drugi raz musiała przejść operację łapy. Każdy z zabiegów i rehabilitacja kosztowały po kilka tysięcy złotych. Dzięki seniorom oraz darczyńcom dwa razy udało się uratować zdrowie Luny.

Whisper i jego trenerka dają wiele radości mieszkańcom placówki. Na widok psa na ich twarzach pojawia się uśmiech

Spektakl za dychę

TEATR POWSZECHNY

Teatr Powszechny w Łodzi (Mała Scena, ul. Legionów 21) w piątek (4 marca) zaprasza na sztukę Krzysztofa Kędzior „Wykapany zięć” w reżyserii Pawła Szkotaka.

Pierwsze spotkanie rodziców z narzeczoną córki to moment, któremu zawsze towarzyszą duże emocje. Są one jednak jeszcze większe, jeśli celebrację tego ważnego wieczoru zakłóci splot nieoczekiwanych zdarzeń,

zawodowe problemy oraz wizyta niepożądanych gości. Jak zakończy się ten wieczór? Czego o sobie nawzajem dowiedzą się bohaterowie? I jak w obliczu zaskakujących wydarzeń odnajdzie się przyszy zięć?

„Wykapany zięć” Krzysztofa Kędziora to współczesna polska komedia mówiąca o tym, że miłość jest w życiu najważniejsza. Nawet jeśli na co

dzień się nad tym nie zastanawiamy lub nie zdajemy sobie z tego sprawy, to każdy z nas jej potrzebuje. Niezależnie od tego, ile mamy lat i jakie doświadczenia. Czy ulegamy młodzieńczym porzywom serca, gnając na oślep za jej chemią, czy z perspektywy czasu dojrzałej zaczynamy pojmować ją głębiej, rozumieć i dojrzywać do myśli, że jest czymś więcej niż tylko o dają-

możliwa podziału
instytucyjnego,
średnio między
omazda a miastem
praktycznie była to
wysocowaś a dla
kierowce miejskim
i melobdno
system.

cym nam poczucie euforii szaleństwem hormonów. Spektakl prezentowany 4 marca odbędzie się

w cyklu „Spektakl dla emerytów”, w ramach którego posiadacze legitymacji emeryta mogą

w kasie teatru nabyć bilety w specjalnej cenie 10 zł.

rd
FOT. MAT. PRAS.



Sztuka nagrodzona w ogólnopolskim konkursie „Komedio-pisanie”



MUZEUM MIASTA ŁODZI

FILMOWY PAŁAC i sylwetka projektanta

W nadchodzący weekend warto wybrać się do Muzeum Miasta Łodzi (ul. Ogrodowa 15). Na odwiedzających oprócz wystaw stałych czekają wyjątkowe wydarzenia.

Filmowy pałac

W piątek (4 marca) o godz. 17:30 rozpocznie się „Filmowy pałac” – spacer po wnętrzach Pałacu rodziny Poznańskich śladami planów filmowych i spotkanie autorskie.

Dwóch autorów „Przewodnika po filmowej Łodzi”, Maciej Kronenberg i Krzysztof Olkusz, zabiorą łodzian na spacer po Pałacu rodziny Poznańskich śladami planów filmowych, które były w nim realizowane. Bilety: 5 zł i 7 zł, zapisy: 692 926 319.

Sylwetka projektanta

Kolejnego dnia, w sobotę (5 marca) o godz. 16:00 w ramach obchodów Roku Romana Modzelewskiego Muzeum zaprosi gości na spotkanie „Roman Modzelewski. Sylwetka projektanta”. Wykład będzie wprowadzeniem do życia i twórczości artysty. Wydarzenie poprowadzi Adam Klimczak. Bilety: 5 zł i 7 zł, zapisy: 692 926 319.

RedKu
FOT.ŁODZ.PL



MANUEKTURA

Kwiatowe pizze na Dzień Kobiet

W Manufakturze rusza kolejna edycja warsztatów kulinarnych dla dzieci. W marcowe niedziele młodzi kucharze-amatorzy będą mogli spróbować swoich sił m.in. w wypieku pizzy czy zwiłaniu rolek sushi.

Pierwsze warsztaty odbędą się już w najbliższą niedzielę (6 marca). Kulinarium zamieni się w strefę dla małych pizza-iolo. Dzieci stworzą kwiatowe pizze

z myślą o Dniu Kobiet. Partner wydarzenia, restauracja Al Dente Pasta & Prosecco Bar, za-

pewni nie tylko najlepsze ciasto na pizzę, ale także warzywa, z których maluchy będą tworzyć kwiatowe obrazy.

Warsztaty odbędą się w dwóch turach – o godz. 12:00 i 14:00. Zajęcia skierowane są do dzieci od 7 lat (samodzielnie) lub od 4 lat – z opiekunem. Koszt warsztatów to 40 zł, obowiązują zapisy: 698 213 862.

rd
FOT.FREEPIK



PRZYTULNIE W KINIE

Na pokazy filmowe bez komercji, bez popcornu i bez reklam zaprasza Kino Przytulne. W piątek (4 marca) w Ośrodku „Górna” (ul. Siedlecka 1) zostanie wyświetlony seans biograficzny „Sisi – zbuntowana cesarzowa”.

W 1898 r. do Genewy przybywa piękna, tajemnicza kobieta. Przedstawia się jako Madame Hohenembs, ale tak naprawdę to Sissi, cesarzowa Austrii i Węgier. Przez siedem dni spotyka się ze swoim przyjacielem dr. Meyerem, opowiadając mu o swoim życiu – o sztucznie zaaranżowanym małżeństwie,

o trudach przebywania na austriackim dworze, o rodzinno-mażeńskich problemach i o samobójstwie jej ukochanego syna, z którego tak naprawdę nigdy się nie otrząsnęła.

Bilety: 10 zł, do nabycia 20 minut

przed każdym seansem, w sali widowiskowej – I piętro (płatność gotówką).

rd
FOT.FREEPIK



POD PATRONATEM „ŁÓDŹ.PL”

Jubileuszowy koncert LemON



Już w niedzielę (6 marca) w Atlas Arenie zespół LemON będzie świętował swój jubileusz.

Na jubileuszowy koncert zaprasza Igor Herbut, założyciel i wokalista grupy:

- Dziesięć lat temu związałem się z małżonką założycielką zespołu LemON. To był 27 listopada 2011 roku. Miałem 21 lat i przechadzałem się nad ranem po Wrocławiu. Nie pytałem dlaczego. Odpowiedź zawiera się w informacji, że miałem wtedy 21 lat. Słońce zaczynało się nieśmiało odbijać w Odrze, było chłodno, ale przyjemnie i rześ-

ko. Tuż za mostem zakochanych, na którym wolno było jeszcze wieszać kłódki, na jakimś słupie zobaczyłem ogłoszenie do castingu do programu „Must Be The Music”. Pod różowym logo było chyba: możesz przyjść solo albo z zespołem. I właśnie w tamtej chwili postanowiłem, że założę tego dnia zespół.

Tak to się zaczęło. Przez te dziesięć lat w składzie grało dziesięciu muzyków. Ale nawet w czasie największych zamieci i burz - bo przecież muszą się one wydarzać, gdy wrażliwi ludzie tworzą razem, żyją razem w trasie, jedzą razem śniadanie w hotelu i orzeszki na stacji na ko-

łację - nigdy nie przeszło mi przez myśl, że mogłoby LemONa nie być.

Kilka godzin później ustawiłem się w kilkudziesięciometrowej kolejce na casting przed hotelem razem z moim kuzynem Adamem, który bardzo dobrze grał na gitarze. Adam, tak jak ja, jest z pochodzenia Łemkiem, a Łemkowie w takich sytuacjach nie odmawiają. Po prostu biorą gitarę i idą sprawdzić, co się wydarzy.

Wydarzyło się to, co niewyobrażalne.

Niecałe 5 miesięcy później wygraliśmy z autorską muzyką telewizyjny program, podobno do tej pory rekordową liczbą SMS-ów w talent show (jeśli Ty na mnie

wtedy zagłosowałeś, chciałbym Ci podziękować).

W czasie finałowego wykonania utworu „Dewiat”, który napisałem w drodze do telewizyjnego studia, śpiewałem tak, jak nigdy wcześniej. Do tego stopnia, że popękały mi struny głosowe podczas występu.

Nagraliśmy debiutancką płytę. Nie wiedzieliśmy, jak się nagrywa płytę i mieliśmy na to dwa tygodnie, ale tak jak i wiele rzeczy później - jakoś się udało.

Jakoś nam się udało zdobyć złote, platynowe i podwójnie platynowe płyty. Jakoś nam się udało dostać z takimi utworami jak „Napraw” czy „Scarlett” do rozgłośni radiowych. Jakoś nam się udało prze-

trwać zarówno sukcesy, na które nie byliśmy gotowi, jak i w pełni zasłużone porażki.

Staniemy na jednej scenie - ja i moje chłopaki z „Must...” z 2012 roku i ostateczny, dojrzały skład LemONa znany Wam teraz: Piotr Kołacz (od zawsze razem), Harry (który rywalizował z nami na tej samej scenie „Must be the Music” - w tym samym finale, to jest niewiarygodnie wręcz, że dziś gramy razem i nie wyobrażamy sobie, jak mogłoby być inaczej) i od 3 lat razem z nami, cudowni bracia: Przemek i Tomasz Świerk. Gościnnie, po latach razem wystąpią także - czy mogę tak powiedzieć

o nich? - nasze legendy, pierwszy skład LemON: Adam, Budyń, Andrzej (tak!), bez których nic by się nie zaczęło, a w każdym razie nie zaczęłoby się tak.

Odwiedzimy wszyscy razem wszystkie 10 miast, w których odbędą się koncerty.

To duże miejsca. Bo mamy dużo do opowiadania.

Na scenie pomogą nam w tym nasi goście... cudowni artyści, z którymi w ciągu tych 10 lat dzieliśmy scenę. W Łodzi będą z nami Kuba Badach oraz Piotr Rogucki!



To niesamowite, ale... wygląda na to, że wszyscy się lubimy. Świętujcie z nami dziesięciolecie!

BILETY

Bilet zdązysz jeszcze kupić :



Z SERCEM NA DŁONI

Zawód: specjalistka od tulenia maluszków

Zanim została rodziną zastępczą, pracowała w „męskiej” branży – wśród farb i impregnatów do drewna. Teraz tuli opuszczone maleństwa i mówi, że ma najpiękniejszą pracę na świecie.

Uśmiech dzieci najważniejszy

Macierzyństwo sprawiło jej zawsze wielką radość. Gdy dzieci trochę podrosły (syn Szymon miał 8 lat, a córka Natalia 17), za tęskniła za maluszkami. – Pracowałam w branży budowlanej jako przedstawicielka handlowa, a dorabiałam sobie w biurze

nieruchomości. Szukałam jednak pracy z dziećmi. Bo to było mi zawsze bardzo bliskie. Studiowałam nawet pedagogikę, ale z powodów rodzinnych przerwałam – mówi Monika Stolarska.

Znajoma powiedziała jej, że pani Hania prowadząca pogotowie rodzinne dla niemowląt szuka pracownika do pomocy.

– Weszłam i niemal z marszu przewiniłam jedno z dzieci. A później Hania pokazała, które mleko jest dla kogo i poszła coś załatwić. A ja zostałam sama w domu z czterema niemowlakami – wspomina. I tak pani Monika stała się oficjalnie pomocniczką, która przez 20 godz. w tygodniu wspiera rodzinę zastępczą. Obie panie rozumiały się bez słów, a ich zawodowa współpraca trwała 2,5 roku.

– Idea pogotowia rodzinnego, które przyjmuje dzieci prosto ze szpitala po narodzinach lub z interwencji, bardzo mi się spodobała.

Na tyle mocno, że zaświtała mi

w głowie myśl, by też pomagać zawodowo małym dzieciom opuszczonym przez rodziców – opowiada.

Kwiaty od rodziców

Zdecydowała się na ten krok, gdy córka wyjechała na studia do Włoch. Bo dopiero wtedy zwolnił się pokój w ich niewielkim mieszkaniu na Bałutach. – Zaczynałam od dwójki dzieci, na więcej nie było u nas miejsca. Najpierw przyjął miesięcznego Marcinka*, a kilka dni później dołączył jego rówieśnik – mówi.

To w pogotowiu chłopcy uczyli się raczkować i jeść zupki. Marcinek jako pierwszy wyfrunął z domu pani Moniki. Przyszłych rodziców poznał w wieku 8 miesięcy. – To było fantastyczne spotkanie. Tata adopcyjny przyniósł mi kwiaty i powiedział: „Dziękuję, że zajmowała się pani naszym synem. Teraz czas, żebyśmy to my się nim zaopiekowaliśmy”. Rozłożył mnie tym na łopatki – wspomina.

Jakiś czas później adopcyjna mama Marcinka urodziła córeczkę. – I znów ci rodzice bardzo mnie wzruszyli. Bo szukali dla córki imienia, które będzie pasować do imienia adoptowanego synka – komentuje.

Rok temu pani Monika już miała pewność, że chce pomagać większej liczbie dzieci. A do tego konieczna była przeprowadzka. Cała rodzina przeniosła się z własnościowego mieszkania do wynajmowanego domu z ogrodem. Jeszcze tydzień temu pani Monika miała pod opieką piątkę dzieci, ale w weekend pożegnała się z kolejnym młodzieńcem.

Drzemki na tarasie

Rytm dnia wyznaczają w jej pracy pory posiłków. Pierwsze karmienie zaczyna się o godz. 7:00. Przy noworodkach zajmuje nawet 45 minut. Przy nieco starszych dzieciach jest już dużo łatwiej, bo każde z nich dostaje butelkę do rączki. Później drugie śniadanie, a kwadrans przed 13:00 zaczynają się przygotowania do obiadu. Jak maluchy porządnie się najedzą, to ucinają sobie dwugodzinny drzemkę. – A wtedy ja mogę pogadać z moim 14-letnim synem, jeśli jest w domu, albo posprzątać i ugotować – komentuje. Drzemka (wzorem nauk wyniesionych z pogotowia pani Hani) jest zwykle na dworze. – Nawet zimą zasypiają w wózkach na tarasie. Efekt? Moje dzieci ani razu nie były przeziębione – opowiada.

W ciągu 2,5 roku prowadzenia pogotowia pani Monika pomogła 10 dzieciom. Połowa z nich mieszka już w rodzinach adopcyjnych. Jeden chłopczyk wrócił do rodziców, ale tylko na kilka miesięcy, bo uzależnienie okazało się silniejsze niż miłość do synka. Pozostałe dzieci wciąż czekają na uregulowanie przez sąd ich sytuacji prawnej. – O mojej pracy myślę w duchu korczakowskim. „Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”. Dla mnie każdy uśmiech maluszków, każde ich przytulenie sprawia, że moja praca jest najpiękniejsza na świecie.

Karolina Tatarzyńska

**Imiona dzieci i niektóre szczegóły zostały zmienione.*

INFO

Więcej o rodzicielstwie zastępczym:

www.rodzinajestdlaizdci.pl

Fb Rodzina Jest dla Dzieci

506 980 979

Pani Monika spełnia się tuląc opuszczone maleństwa

Jakimi kwiatami

świętować

Dzień Kobiet?

Przed laty prym wiodły goździki, teraz hitem są wielobarwne bukiety z tulipanów. Ale pożądane są też irysy, frezje, lewkonie, gerbery, róże i goździki, które po latach wracają do łask.

Pierwszy raz Dzień Kobiet obchodzono 28 lutego 1909 roku w Stanach Zjednoczonych. Rok później z tej okazji świętował już cały świat, a głównym zadaniem święta było krzewienie idei praw kobiet. Dziś Dzień Kobiet obchodzony jest w wielu państwach na całym świecie, a jego charakterystycznym elementem są kwiaty,

jeden z najpopularniejszych prezentów, którym panowie obdarowują panie. Ale jakie kwiaty wybrać dla dziewczyny, żony, partnerki a jakie dla babci, przyjaciółki, siostry?

- Dla koleżanki z pracy najlepsze będą tulipany. Wynika to z ich niezobowiązującego charakteru i tego, że świetnie prezen-

tują się zarówno pojedynczo jak i w wielobarwnym bukiecie - opowiada Marta, florystka z kwaciarni H.Skrzydłewska. - Z tulipanów w odcieniu różowym z pewnością ucieszy się przyjaciółka. Symbolizują one kobiecość oraz delikatność. Można też wybrać gerbery, które również świetnie prezentują się

pojedynczo, jak i w bukietach. Dziewczynie można podarować róże i goździki. Świetnie sprawdzą się białe lub różowe, które podkreślą uczucie i szczerą zamiary. Według znawców kwiatów, różami zdecydowanie warto obdarować narzeczoną lub żonę. To kwiaty praktycznie zarezerwowane dla poważnych związków

i zobowiązań. A jaki wybrać kolor? Intensywny róż lub głęboka czerwień. Czerwień to symbol miłości, róż wdzięczności, uczucia i podziwu. Mamy i babcie najpewniej ucieszą się z kolorowego bukietu z różnych kwiatów. Tu wybór kombinacji jest dowolny i można zaszaleć. Warto przy tym postawić

na żywe, radosne kolory, wszak wiosna tuż, tuż.

A wszystkim Paniom bez wyjątku na pewno spodoba się kwiatowe kompozycje flower box, czyli po prostu kwiaty w pudełku. Kompozycje te nie wymagają wazonu, codziennego zmieniania wody, podcinania końcówek czy specjalnej pielęgnacji.

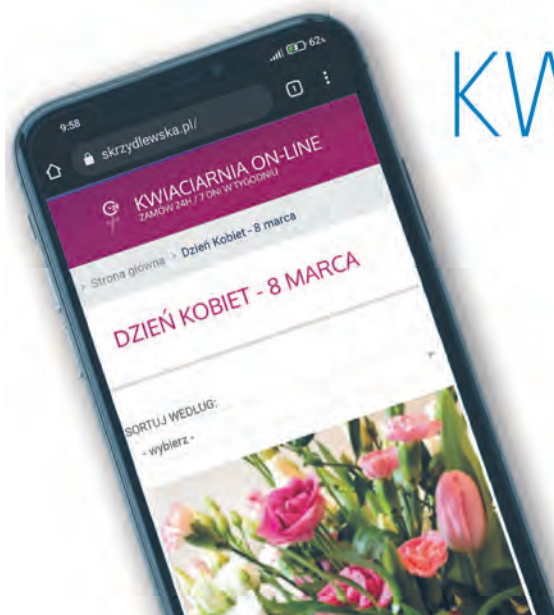
REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

sieć kwaciarni



ZAMAWIAJ KWIATY
Z DOSTAWĄ Z NASZEJ
KWIACIARNI ONLINE



www.skrzydłewska.pl

SUDOKU ŁATWE

	6				4	1		
	5	2		8			6	
			6					2
4	1		2	7				
2				5				6
				3	8		1	4
9					3			
	8			1		3	2	
		1	5				4	

SUDOKU ŚREDNIE

		6		1				5
		3			7			8
1			5			9		
				5			3	
	8		7		6		1	
	7			4				
		2			5			4
6			9			3		
5				2		8		

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL“ JEST DOSTĘPNA W MIEJSCACH:

- **BIBLIOTEKI MIEJSKIE**
Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- **MIEJSKIE CENTRA MEDYCZNE**
- **Lokalizacje URZĘDU MIASTA ŁÓDZI:** Zachodnia 47, Politechniki 32, Piotrkowska 153, Krzemieniecka 2, Piłsudskiego 100, Sienkiewicza 5
- **Łódzkie Centrum Kontakt z Mieszkańcami**
Piotrkowska 110
- **Łódzka Organizacja Turystyczna**
Piotrkowska 28
- **Centrum Obsługi Karty Łodzianina**
Piotrkowska 87
- **Łódzka Spółka Infrastrukturalna**
Wólczajska 17
- **Aquapark FALA**
Unii Lubelskiej 4
- **OGRÓD BOTANICZNY**
Krzemieńska 36/38
- **PALMIARNIA**
Piłsudskiego 61
- **Poleski Ośrodek Sztuki**
Bratysławska 6a
- **Ośrodek Kultury Górna**
Siedlecka 1
- **Bałucki Ośrodek Kultury**
Limanowskiego 166
- **Widzewskie Domy Kultury:** Dom Kultury 502/ Sacharowa 18, Dom Kultury ARIADNA/ Niciarniana 1/3, Dom Kultury WIDOK/ Piłsudskiego 133
- **MANUFAKTURA**
punkt informacji oraz wejście do strefy Qulinarium (restauracja)
- **LECLEARC Market**
Inflancka 45
- **LECLEARC Stacja Benzynowa**
Inflancka 53
- **CARREFOUR**
Zarzewska
- **Delikatesy mięsne GROT:**
Rydzowa 20, Nastrojowa 52, Bratysławska 8, Rzgowska 219, Bartoka 77, Łagiewnicka 118b
- **GH JAGIENKA**
Jagienki 34
- **Rynek BAŁUCKI**
- **Rynek MARATOŃSKA**
- **Rynek PIONIER**
al. gen. Dąbrowskiego 91c
- **Rynek Przybyszewskiego**
147
- **Rynek Wielkopolska**
- **Zielony Rynek**
pl. Barlickiego
- **Ryneczek**
przy Mochackiego
- **KWADRACIAK**
Inowrocławska/Żubardzka
- **POD ZEGAREM**
Inowrocławska/Wielkopolska
- **Sklep GAMA**
Perła 4, Osiedle im. J. Montwiłła-Mireckiego
- **Sklep DJ-MAR. Włodarczyk M.**
Turnie 1
- **Spożywcza WIKTOR**
Zbocze 43
- **Kiosk spożywczo – warzywny**
Zbocze 18
- **JUSTYNEX s.c**
sklep spożywczy Skalna 54C
- **Sklep spożywczy MAXIMUM**
Pomorska 589
- **EBTOM warzywniak T. Stańczyk**
Pieniny 29/3
- **Zakład Piekarsko-Cukierniczy PIEKARENKA**
wszystkie lokalizacje
- **PH ORANŻADA**
Wujaka 7, Pojezierska 2/6 przy sklepie Rossmann
- **Sklep Spożywczy**
Chryzantem 8
- **Cukiernia DYBALSKI:**
Piotrkowska 56, pl. Wolności 9, Piotrkowska 102A, Jaracza 5, Tatrzajska 42/44, Nastrojowa 8, Rojna Rynek Malus, CH Central, Ciołkowskiego 9, Armii Krajowej 36, Szpital im. Barlickiego, Zgierz (Długa 69, Czarna 3/9)
- **Z PIECA RODEM**
Piekarnia & cukiernia wszystkie lokalizacje
- **Sklep Spożywczy**
Falista 162
- **11 Listopada 39A przy poczcie**
- **Smocza 1h** (naprzeciw sklepu Biedronka)
- **Pasieczna róg Motylowej**
- **Zgierska 240**
- **Tatarakowa 12**
- **Radogoszcz Wschód:**
Nastrojowa 50, pl. Słoneczny
- **BIESIADA CATERING**
Stefana 2
- **RAJSKIE JADŁO**
Traktorowa 63
- **SUSHI KUSHI**
Roosvelta 7
- **BAR U JANOSIKA**
Janosika 52
- **CROSS BAR**
Łagiewnicka 219
- **CAFFE PRZY ULICY:**
Nawrot 1a, Łagiewnicka 120, Rzgowska 219, Wici 34, Kostki Napierskiego 1,
- **SASS BAR**
Traktorowa 71, Lewa 7
- **Pizzeria KELO**
Chałubińskiego 22
- **ORION Business Tower**
Sienkiewicza 85/87
- **CENTRUM BIZNESU**
Piłsudskiego 3
- **Biurowiec**
Piotrkowska 270
- **TEXTORIAL PARK**
Fabryczna 17
- **Centrum Biznesowe**
Milionowa 21
- **Centum Biznesowe FAKTORIA**
Dowborczyków 25
- **TEO PARK**
Wersalska 47
- **STARA DRUKARNIA**
Gdańska 130
- **Biurowiec**
Politechniki 22/24
- **URBANICA**
Wróblewskiego 18
- **Biuro COTTON HOUSE**
Sterlinga 27/29
- **NOWA FABRYCZNA**
Składowa 35

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ



Złap
za uchwyt, odchyl kłapę
i weź gazetę „Łódź.pl“

kolportaz@biblioteka.lodz.pl

- **RADOSNY Dom Seniora**
Lubinek 32
- **Hotel BEDROOMS**
Piotrkowska 64
- **Centrum opieki FAMILIA**
Drużynowa 4
- **Dom opieki SERCE NA DŁONI**
Eugeniusza 3a
- **MEDAR-CITO**
Organizacji WIN 37
- **Apteka Prywatna Mag. Wawrzeczek**
Anowa 83
- **Pizzeria NOWOSOLNA**
Rynek Nowosolna 2
- **URZĄD GMINY NOWOSOLNA**
Rynek Nowosolna 1

UWAGA

Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach



ZAPOMNIEĆ O ARCE

Inauguracja rundy wiosennej w wykonaniu Widzewa miała wyglądać zupełnie inaczej. Dużo spraw podporządkowano przygotowaniom do starcia z Arką Gdynia, jednak boisko brutalnie je zweryfikowało. Okazja do poprawy nastrojów będzie już w piątek (4 marca), kiedy to RTS zmierzy się ze Stomilem Olsztyn, który znajduje się w strefie spadkowej.

W meczu z Arką widzowi popelnili chyba wszystkie boiskowe grzechy, jakie istnieją. Pojawia się więc nadzieja, że limit błędów został wyczerpany i w meczu ze Stomilem gra wicelidera Fortuna I Ligi będzie wyglądała lepiej.

Potrzebne są zmiany

Kibice muszą przygotować się na rozsady personalne, zarówno te wymuszone, jak i podyktowane chęcią zmian taktycznych. W wyjściowej jedenastce nie zobaczymy Patryka Stępińskiego, który

musi odbyć karę za przekroczenie limitu żółtych kartek. W bloku obronnym zastąpi go najpewniej zimowcy nabytek Martin Kreuzriegler.

Znak zapytania pojawia się przy obsadzie młodzieżowca. Do gry wraca Bartosz Guzdek, który jesienią strzelał jak na zawołanie. Wprawdzie w trakcie przygotowań prezentował się raczej przeciętnie, ale jego konkurent do gry na szpicie, Mattia Monttini, również nie zachwyca swoją postawą, więc może pojawić się chęć rozsad na tej pozycji. Z drugiej strony jednym z niewielu graczy, którego można pochwalić po meczu z Arką, jest inny młodzieżowiec – Radosław Gołębiowski. Zobaczenie tandemu Gołębiowski-Guzdek w tym samym czasie na boisku jest jednak niemal niemożliwe.

Niedźwiedź przyzwyczał już, że w swojej grze zawsze stawia tylko na jednego młodego zawodnika w wyjściowym składzie.

Rywal z dobrym początkiem

Rywale Widzewa do meczu będą przystępować w zupełnie innych nastrojach. Stomil mimo słabej końcówki przygotowań (trzy porażki z rzędu), piłkarską wiosnę rozpoczął z wysokiego „C” i na wyjeździe zremisował 1:1 z Koroną Kielce. Taki wynik, dla drużyny, która przez całą jesień uzbierała za ledwie 16 oczek, może być wiatrem w żagle. Biorąc pod uwagę fakt, że Widzew na wyjazdach spisuje się słabo, możemy być świadkami ciekawego meczu. Spotkanie zostanie rozegrane w piątek (4 marca) o godz. 18:00 na stadionie OSiR w Olsztynie. PB



Widzew musi wygrać mecz w Olsztynie, żeby odzyskać pewność siebie



FORTUNA 1 LIGA

22. KOŁEJKA

Piątek, 04.03.2022

STOMIL
OLSZTYN

godz.
18:00

WIDZEW
ŁÓDŹ

POLSAT GO

FOT. MARCIN BRYJA

Przed ŁKS bardzo trudne zadanie, ale Rycerze Wiosny zdolni są do pięknej i skutecznej gry

CZAS NA POWAŻNY SPRAWDZIAN

Czas na pierwszy poważny sprawdzian dla piłkarzy ŁKS-u w rundzie wiosennej. Już w sobotę (5 marca) zmierzą się z Koroną Kielce – jednym z głównych pretendentów do awansu. Łatwo nie będzie, tym bardziej że Rycerze Wiosny rozczarowali na inaugurację. Nie udało się pokonać outsidera GKS-u Jastrzębie. Remis na pewno nie zadowolił kibiców, którzy chcieli zobaczyć odmienioną drużynę.

SPRAWDZIAN

W meczu z GKS-em powróciły stare demony. – Nie tak sobie wyobrażaliśmy ten mecz. Najbardziej boli to, że mieliśmy przewagę, ale nie stworzyliśmy wielu dogodnych okazji do zdobycia bramek – mówił po spotkaniu Maciej Dąbrowski, w rozmowie z klubowymi mediami. A przecież właśnie skuteczności i okazji do strzelania goli najbardziej brakowało w pierwszej rundzie, przez co ŁKS zakończył ją poza strefą premiowaną grą w barażach. Tym bardziej zastanawia, jaka będzie postawa łodzian w kolejnym starciu. Bo Korona to niebezpieczny przeciwnik. Obecnie w tabeli zajmuje 3. miejsce, a w zeszłym roku pokonała

ŁKS 1:0. Nadzieja na zwycięstwo jednak jest. Kielczanie, podobnie jak ŁKS, zaliczyli wpadkę w pierwszym wiosennym meczu – zaledwie zremisowali ze Stomilem Olsztyn, który jest jednym z kandydatów do spadku z Fortuna 1. Ligi. Za ŁKS-em przemawia też przewaga własnego boiska. Wsparcie kibiców może okazać się bezcenne. A będą to przecież pierwsze zawody łodzian rozegrane przed własną publicznością w tym roku. Fani biało-czerwono-białych na pewno są spragnieni sportowych emocji. Mecz ŁKS – Korona zostanie rozegrany na stadionie im. Władysława Króla przy al. Unii, w sobotę (5 marca) o godz. 12:40. JB



FOT. ŁKS

Tabela na 04 03 2022 godz. 18:00

FORTUNA 1 LIGA	M	G	PKT
1. Miedź Legnica	21	38:15	47
2. Widzew Łódź	21	37:26	39
3. Korona Kielce	21	28:20	36
4. Podbeskidzie B-B	21	35:24	33
5. Chrobry Głogów	21	24:18	32
6. Arka Gdynia	21	36:21	32
7. Sandecja Nowy Sącz	21	25:22	32
8. GKS Tychy	21	21:21	31
9. ŁKS Łódź	20	23:20	30
10. Odra Opole	21	29:29	30
11. Resovia Rzeszów	21	22:23	27
12. Skra Częstochowa	21	13:21	27
13. GKS Katowice	21	26:34	24
14. Puzosza Niepołomice	20	22:28	22
15. Zagłębie Sosnowiec	21	28:31	22
16. Stomil Olsztyn	20	22:36	17
17. GKS Jastrzębie	20	16:34	14
18. Górnik Polkowice	21	17:39	13



FORTUNA 1 LIGA

22. KOŁEJKA

Sobota, 05.03.2022

ŁKS
ŁÓDŹ

godz.
12:40

KORONA
KIELCE

POLSAT SPORT

AWANS BARAŻE SPADEK



SIATKARSKIE DERBY ŁODZI

MECZ

O PODWÓJNĄ STAWKĘ

Już w najbliższą niedzielę (6 marca) w Łodzi kolejne siatkarskie święto. Znowu naprzeciw siebie staną drużyny Grot Budowlanych Łódź i ŁKS-u Commercecon Łódź. Tym razem derby będą miały podwójne znaczenie. Chodzi nie tylko o rywalizację między klubami z tego samego miasta. Zawody zostaną rozegrane w kluczowym dla obu drużyn momencie – pod koniec sezonu zasadniczego, którego rozstrzygnięcia zadecydują, z jakich pozycji łódzkie siatkarki rozpoczną walkę o medale w play-offach.

ŁKS walczy o utrzymanie miejsca w pierwszej trójce, a Grot po serii ligowych porażek chce utrzymać kontakt z czołówką i pokazać, że ciągle liczy się w rywalizacji.

Gospodynie

Tym razem gospodyniami derbów będą Budowlani, choć obie drużyny zagrają w dobrze sobie znanej hali przy al. Unii. Obie drużyny będą mogły liczyć też na wsparcie swoich kibiców, a Budowlanym będzie ono potrzebne. Ostatnie wyniki drużyny nie zachwycały. Zanotowała ona aż sześć ligowych porażek z rzędu, przegrywając nie tylko z faworytami, takimi jak Chemik Police czy Developres Rzeszów, ale także z MKS-em Kalisz oraz Radomką Radom. Do tego ze stanowiskiem trenera pożegnał się Jakub Głuszak. To z pewnością nie wpływa dobrze na nastroje w drużynie, choć oczywiście zawodniczki Budowlanych nie powiedziały ostatniego słowa. Niedawno drużyna wygrała wysoko z BKS-em Bielsko-Biała starcie o półfinał Pucharu Polski. – Przegrane zostawiłyśmy za sobą.

Wszystkie sytuacje, które działy się w klubie, również odłożyliśmy na bok. Zaczęłyśmy nową ścieżkę. Każdy mecz to dla nas nowa szansa i w każdym meczu próbowałyśmy wrócić na właściwy tor – mówiła w rozmowie ze Strefą Siatkówki przyjmująca łodzianek Paulina Damaske.

Goście

W zupełnie innej sytuacji jest ŁKS. Łódzkie Wiewióry po kilku wpadkach, jakie zdarzyły im się w tym sezonie i przegranej walce o finały Pucharu CEV, zaczęły wygrywać w lidze i wyraźnie są na fali wznoszącej. Kluczowa okazała się nowa zawodniczka, ściągnięta do Łodzi z Włoch Valentina Diouf. Jej transfer okazał się strzałem w dziesiątkę. Zadowolona z tego transferu nie kryje prezes klubu Hubert Hoffman. – Ciężko chyba nie być zadowolonym. Trzy mecze, trzy wygrane, trzy razy statuetka MVP – podsumowuje w rozmowie z „Łódź.pl”. Nowa zawodniczka dała drużynie to, czego od początku sezonu jej brakowało, czyli siłę ataku. Wyraźnie było to

widać choćby w niedawnym starciu z UNI Opole, w którym łodzianki w ostatnim secie całkowicie rozbiły rywalki, wygrywając aż 25:6. Jednak ŁKS też jest drużyną po przejściach. Także w obozie białoczerwono-białych doszło do zmiany trenera. Z ławką szkoleniowca pożegnał się Michał Mašek. Zastąpił go Michał Cichy, który nie ma imponującego doświadczenia w samodzielnym prowadzeniu drużyny.

Statystyki

Nie sposób oczywiście przewidzieć wyniku niedzielnej spotkania. W derbach zawsze kluczowe okazują się emocje i nerwy, a nawet z pozoru słabsza drużyna ma szansę na wygraną. Statystyki przemawiają jednak za ŁKS-em. Obecnie jest on na 3. miejscu w tabeli, podczas gdy Budowlani tracą do swoich lokalnych rywalek aż 12 punktów i zajmują 6. pozycję. Również



**GROT
BUDOWLANI
ŁÓDŹ**

Niedziela
06.03.2022
godz.
20:30



**ŁKS
COMMERCECON**

Derby Łodzi to zawsze olbrzymie emocje!

historia rywalizacji obu drużyn przemawia za ŁKS-em. W ostatnich derbach, w listopadzie zeszłego roku, z wynikiem 3:2 triumfowały Wiewióry. Było to ich ósme zwycięstwo w ligowych derbach, podczas gdy Budowlani wygrali sześć razy – ostatnio pod koniec 2020 r. Jak będzie tym razem? To się okaże już w najbliższą niedzielę (6 marca) o godz. 20:30. JB

ŁÓDZKA POGODYNKA

PIĄTEK

4°C

Imieniny obchodzą:
Adrian, Kazimierz,
Łucja, Arkadiusz,
Eugeniusz, Leon

04.03



SOBOTA

2°C

Imieniny obchodzą:
Fryderyk, Oliwia,
Teofil, Adrian,
Euzebiusz, Marek

05.03



NIEDZIELA

3°C

Imieniny obchodzą:
Eugenia, Róża,
Wiktor, Abraham,
Agnieszka, Jordan

06.03



Rodzinne miasto

Jak pisaliśmy, prawdziwy skandal wśród zagorzałych patriotów wzbudził rewolucyjny w tonie i pacyfistyczny w swojej wymowie wiersz „Do prostego człowieka” z 1929 roku z frazą: „Rznij karabinem w bruk ulicy”. Postępowanie przeciw Tuwimowi podjęła w tej sprawie prokuratura, a nawet przyjaciel i protektor poety w kręgach władzy gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski na jakiś czas ograniczył z nim kontakty.

Ławeczka
Tuwima



Rewolucjonista

Kolejny utwór o politycznym przestąpieniu, który wywołał skandal to poemat „Bal w operze” (1936 r.), który nie miał już szans pojawić się w oficjalnym obiegu i ukazał się dopiero w 1946 roku w „Szpilkach”, a w całości w wydaniu książkowym dopiero w 1982 r. Tuwim rozprawiał się tam z całą elitą, bełkotem ideologii i hipokryzją władzy nie przebierając w słowach i wulgaryzmach. Jawi się jako poeta walczący, zbuntowany wobec rzeczywistości i nawołujący do zmiany. agr

IMPERIUM SILBERSTEINA

KARTKA Z KALENDARZA



Fabryka Silbersteina przy ulicy Piotrkowskiej 242-250 na starej fotografii

4 marca 1899 roku zmarł w Nicei Markus Silberstein – jeden z najbogatszych łódzkich fabrykantów żydowskich w XIX wieku. Urodził się 19 marca 1833 roku w Praszce k. Będzina w skromnej rodzinie kupieckiej, a jego ojciec handlował m.in. w Pabianicach. W 1860 r. Markus pojawił się w Łodzi, gdzie otworzył

przedstawicielstwo firmy Rudolfa Kindlera właśnie z Pabianic, ale równie ważnym etapem na drodze do kariery finansowej był ożenek z Hudesą (Teresą) Cohn, która wniosła w posagu 3,5 tys. rubli, co pozwoliło już w 1866 r. uruchomić dom handlowy przy ulicy Nowomiejskiej. Zarobione pieniądze małżonkowie inwestowali



Markus Silberstein

w fabryki. W 1878 r. ruszyła tkalnia mechaniczna przy ul. Piotrkowskiej 244, a na sąsiednich działkach powstały trzy kolejne tkalnie oraz przedziałnia przy ulicy Pustej 21 (dziś ul. Wigury), a także tkalnia w Zduńskiej Woli. Bardzo szybko firma Silbersteina znalazła się

w gronie największych fabryk branży wełnianej w Królestwie Polskim. W 1891 r. zakłady zostały przekształcone w spółkę akcyjną, a rodzina nabyła również majątek Lisowice koło Brzezina. Markus był bardzo zamożnym i szanowanym obywatelem Łodzi, współzałożycielem konsorcjum łódzkich przemysłowców, członkiem rady nadzorczej Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców, zasiadał w zarządzie Łódzkiej Straży Ogniowej, a jako członek rzeczywisty Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie zasłynął jako mecenas sztuki. Miał dwóch synów i cztery córki. Zmarł we Francji, ale pochowany został w rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Żydowskim w Łodzi. agr

KRYMINAŁKI

ZNAD ŁÓDKI

SZEWSKA PASJA

Podwórkowa łódzka balada głosiła przed wojną „O szewcu Przyporze, co się zabił – nieboże!”, choć obrazki z sali sądowej (proces odbył się we wrześniu 1925 roku w III Oddziale Karnym Sądu Okręgowego w Łodzi przy ulicy Żeromskiego 115) na długo zapadły w pamięć świadków tego ponurego zdarzenia, jak również mieszkańców miasta. Sprawa Stanisława Przypory, szewca z zawodu, zamieszkałego przy ulicy Czarneckiego, zaczęła się od oskarżenia go przez własną żonę o przemoc i zmuszanie do nierządu. Z zeznań pokrzywdzonej ładnej i młodej Marii wynikało, że ślubny w przypiływie alkoholowym wysyłał ją na ulicę dla zarobku, a gdy nie miała klientów, uciekał się do bicia i maltretowania. Małżonka na sali sądowej zrzekła się prawa do zeznań przeciw

mężowi, ale świadkowie potwierdzali ponury scenariusz ich związku. Przypora bronił się, twierdząc, że zdarzały się małżeńskie kłótnie, ale standardowo, jak u innych, dotyczyły wzajemnych pretensji i zazdrości, przyznając, że czasami posuwał się do rękoczynów. Sąd skazał szewca na rok więzienia, a ten nieoczekiwanie w amoku wyciągnął zza cholewy szewski nóż i krzycząc, że jest niewinny, wbijał raz po raz ostrze w brzuch, piersi i szyję. Zanim policjanci zdołali go obezwładnić, Przypora leżał już w kałuży krwi. Publika zamarła, niektórzy omdleli. Rannego zawieziono do szpitala przy ul. Wigury, ale nie udało się go uratować. Zmarł następnego dnia. Wiadomość o tym tragicznym samobójstwie krążyła jeszcze długo po Łodzi, a potem utrwalono ją w podwórkowej, miejskiej balladzie... agr

ŁÓDŹ.pl
DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Kolejne wydanie w poniedziałek

7 marca

ŁODZIANIZMY

FAJRANT I FAJKA

Określenie fajrant (w Łodzi mówiono także – fajerant) jest raczej powszechnie znane, wywodzi się z języka niemieckiego i oznacza koniec czasu pracy, a syreny w łódzkich fabrykach były na początek zmiany i na fajrant właśnie. Mniej znana jest natomiast stosowana w Łodzi nazwa „fajka”, określająca zabawę ludową, organizowaną

dla robotników w Zielone Świątki na Wodnym Rynku przy parku Źródlika. Zabawa z udziałem kramarzy, z licznymi atrakcjami, konkursami i loteriami trwała nieraz kilka dni i gromadziła publikę z całego miasta. Ową „fajkę” pamiętają już tylko najstarsi łodzianie, ale pojawia się ona w naszym lokalnym słowniku na określenie zabawy w ogóle, a w szczególności cieszących się popularnością w robotniczej Łodzi potańcówkach w parkach, ogródkach i na placach. I wtedy szło się po prostu na fajkę po fajrancie... agr

GALERIA ŁÓDZKICH MURALI



Mural autorstwa łódzkiego artysty Grzegorza Gonsiora – Gregora na kamienicy przy ulicy Wólczańskiej 159